



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięczna z przesyłką pocztową i adresem^o niem do domu 120 mk. Dla odbierających pismo na miejscu 110 marek. Cena pojedynczego numeru 5 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Reklamów nadawanych redakcji nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz nonpareilowy jednokolumnowy na I kolumnie 15 marek, na II i III kolumnie 12 marek, na IV kolumnie 10 marek. Drobne ogłoszenia po 2 mk. za wiersz. Najtańsze ogłoszenie 15 marek.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii N. 38. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 43

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie

Teatr „ODEON”.

Program od środy 16 do niedzieli 20 Lutego r. b.

Sensacja Sezonu!

DIETWTERDA

Wielki dramat życiowy w 6-ciu aktach. W roli margrabiny GIULIETTY MONTEBELLO słynna polska gwiazda kinematograficzna

POLA NEGRI.



Pola Negri.

Ważne dla pp. Stolarzy majątek Łojki

ma do pozbycia rlszynę na forniei.

Anglja i bolszewicy.

Sprawa umowy handlowej pomiędzy Anglią a bolszewikami, która już zdawała się niemal rozwiązana, obecnie widać się coraz bardziej i zachodzi poważna wątpliwość, czy porozumienie wogóle dojdzie do skutku. A jest to pierwszorzędna kwestja: od jej rozwiązania zależy sytuacja polityczna Europy i Azji, a państw sąsiadujących z sowiecką Rosją w szczególności. Dotyczy to w stopniu nader wysokim i naszego państwa.

Bolszewicy atakują się o stosunki handlowe z Anglią i Ameryką; w tym też celu likwidują wojnę z Polską, gdyż rzeczyściele potrzebują pokoju. Na poparcie powyższej opinji przytoczyć można wiele faktów, a między innymi uchwały wielkiego zjazdu moskiewskiego.

Pomimo daleko posuniętych układów z Anglią, propaganda bolszewicka w krajach azjatyckich nie ustaje i niedawno Biuro Reutersa podało w dostojnym brzmieniu odezwę dowództwa bolszewickiego, skierowaną przeciw panowaniu angielskiemu w Indjach. Wprawdzie rzecz dotyczy się w danym razie tylko Azji, lecz to wystarczy do zakwestjonowania pokojowej szerszości bolszewików i ich chęci oddania się wyłącznie zadaniom gospodarczym i „elektryfikacji” kraju. Nie ulga zresztą wątpliwości, że rząd sowiecki najchętniej pociągnąłby jedno z drugiem, zawarłby umowę handlową i w dalszym ciągu prowadził anti-angielską agitację w Azji, lecz właśnie na to Londyn się nie zgadza i żąda w tej kwestji od bolszewików wyrażenia zobowiązań i gwarancji. Rzecz możliwa, że o tę rolę podwodną rozbiją się układy i celotoczna robota pojednawcza pójdzie na marne.

Jezeli to nastąpi, propaganda bolszewicka w Azji daleko będzie się wzmocniła i postawi Anglię i Rosję sowiecką w pozycji otwartych wrogów. Chodził Anglii o handel z Rosją, o możność eksploataowania jej bogactw naturalnych. Ale są to perspektywy nieco dalsze. Narazie nie ma Rosja (niczego na wywóz; może handlować jedynie koncesjami, których nalezyte wyśkiekanie wymaga wiele kapitałów i czasu. Natychmiastowa, a wielką korzyścią umowy dla Anglii byłoby zaprzestanie przez bolszewików wrogiej agitacji w Azji. Nic też dziwnego, że bez tego lord Curzon nie

chce słyszeć o umowie i o jej problematycznych korzyściach handlowych.

Anglja pragnie porozumienia i sojółtami, lecz w razie, gdy to się okaże nie możliwe, porozumieć się może z Niemcami. Ten zwrot pociągnąłby ważne następstwa dla całej polityki europejskiej. K. Zegl.

Położenie robotników w Polsce.

Wobec zbliżającego się plebiscytu na G. Śląsku, Niemcy uruchomili cały swój aparat agitacyjny, posługując się zarządzeniem agentów komunistycznych celem wywołania fal strajków. Różnorodną też oni fałszywe wiadomości o doł robotników w Polsce.

Ostatni numer „Przewodnika Społecznego” zdejze kłam tym oszczerstwom na podstawie ścisłych danych z których wynika, że w Polsce jest robotnikom lepiej niż zagranicą, np. w Niemczech, Polska—między innymi—w ciągu 2 lat, pomimo wielkich trudności, wydała na korzyść warstwy robotniczej szereg praw i zarządzeń, stresszczając się w następujących punktach:

- 1) Zupelne zrównanie robotnika z innymi warstwami wobec państwa.
- 2) Siworzona dla celów ochrony warstw robotniczych Ministerstwo Ochrony Pracy, pośredniczący między robotnikami, a pracodawcami i zajmuje się kwestją zabezpieczenia, jak kasy chorych, ochronki, przytuliska i tp.
- 3) Ustawa z dn. 18 grudnia 1919 r. o ośmiogodzinnym dniu roboczym (w soboty godzin 6). Ta ustawa o 46 godzinym tygodniu pracy Polska wyprzedziła inne kraje, współzawodniczące z nami w przemysle.
- 4) Zasiłki dla bezrobotnych (ustawa z dn. 4 listopada 1919). W samej b. Kongresowce wypłacono w październiku 1919 r. 18 milionów marek zasiłków.
- 5) Urzędy pośrednictwa pracy, organizowane przez Państwo. Udzielają one pomocy bezpłatnie. Wspomnieć tu trzeba również o urzędzie opiekującym się powrotem jeńców, uchodźców i robotników („Jur”) i o urzędzie emigracyjnym opiekującym się tymi, co muszą szukać zarobków na wychodźwie.
- 6) Polska umożliwiła tworzenie związków zawodowych, obdarzając je rozległymi prawami. (Inaczej np. w Niemczech, gdzie takie związki w dziedzinie rolnictwa są zakazane. Także w Rosji nie są one dopuszczalne na wyższą skalę).
- 7) Ustawa z dn. 20 maja 1920 r. o kasach chorych, Instytucja ta istniała dotychczas w b. dzielnicach pruskich i austriackich i tu i owdzie w b. Kongre-

sówce. Ustawa wymieniona wprowadza je wszędzie i dla wszystkich kategorii pracowników. Prawo polskie jest o wiele dla robotników korzystniejsze od tych które dotąd obowiązywały na obszarze Polski przewyższa nawet najnowsze prawo niemieckie, które uchodziło za najdoskonalsze. Ubezpieczeni płacą obecnie składki mniejsze, niż za panowania niemieckiego, bo nie dwie trzecie, ale tylko dwie piąte, główny ciężar spada na pracodawców, którzy płacą obecnie trzy

piąte zamiast dawnej jednej drugiej. 8) Ustawa o ustawie relnej zamyka łańcuch przywilejów i koncesji, udzielonych przez rząd polski warstwie robotniczej.

Wszystkie powyższe rozporządzenia stwierdzają niezbicie, że agitatory pruscy i komunistycni nie mają racji szerzyć niezadowodnienia wśród naszych robotników, którzy w Polsce należą raczej do warstw uprzywilejowanych, a nie uproszczonych. Z.

Przed plebiscytem śląsk. Zjazd Zjednoczenia Ludowego na Śląsku

Byłom. Wczoraj, 13 lutego, odbył się w Bytomiu pod przewodnictwem dr. Rostka i dr. Ballega zjazd delegatów chrześcijańskiego zjednoczenia ludowego. Przybyło 150 delegatów z różnych stron G. Śląska. Po referacie ogólnopolitycznym i przedstawieniu przez p. Jana Kowalczyka planu unarodowienia wielkiego przemysłu górniczego, zebrani przyjęli program stronnictwa i wybrali nowy zarząd centralny oraz uchwalili następującą rezolucję:

Zgromadzeni na walnym zjeździe delegatów chrześcijańskiego zjednoczenia

narodowego dnia 13 lutego 1921 r., zasyłają wyraz czci i uznania Naczelnikowi Państwa Polskiego oraz Marszałkowi Sejmu konstytucyjnego Rzeczypospolitej. Żelani proszą Marszałka Sejmu o zakomunikowanie wszystkim klubom politycznym w sejmie, że jak najrychlejsze uchwalenie ostatecznej konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jest gorącym życzeniem całego ludu polskiego na Górnym Śląsku i oddziałe może dodatnio na wynik plebiscytu. Przewlekanie tej sprawy daje w ręce Niemcom potężną broń agitacyjną, którą tylko uchwalenie konstytucji Rzeczypospolitej wytrącić może.

Polska a Gdańsk.

Prace przygotowawcze do głównych rokowań konwencyjnych polsko-gdańskich, dobiegają końca. Przedstawiciele obu stron uzgodnili już program i podjęli prace, jakkolwiek sprawa ta napotykała początkowo na pewne trudności. Gdańszczanie nie godzili się początkowo na utworzenie komisji, którzy w czasie narad konwencyjnych zajęli się sprawą waluty. W końcu zgodzili się, oni na projekt polski, po uzyskaniu zapewnienia od przedstawicieli naszych, że rząd nasz nie szemra obecnie przeprowadzać zmiany waluty.

Dłuższą dyskusję wywołała też sprawa przywozu i wywozu, którą rząd polski w myśl gdańskiej konwencji paryskiej uważa za istotną część polityki cel-

nej państwa. W myśl tego poglądu obecna konwencja polsko-gdańska powinna i tę sprawę odnieść do Gdańska uregulować.

Przedstawiciel Gdańska domagał się, by sprawą przywozu i wywozu nie zajmowała się komisja celna, lecz specjalnie dla tej sprawy utworzona komisja, później domagał się, by przynajmniej w sprawie komisji celnej zaszczerono, że sążąc się ma ona także i sprawę wywozu i przywozu, w końcu wszakże zgodzili się, by sprawę powyższą cwałić jako część składową polityki celnej.

Rokowanie konwencyjne rozpoczną się przypuszczalnie z końcem bieżącego tygodnia.

Telegramy.

Ponowne otwarcie granicy rumuńskiej.

Bukareszt. „Dimencestra” komunikuje, iż zaraz po 15 b.m. granica rumuńska zostanie otwarta. Wobec fałszywych wiadomości niektórych dzienników segranicznych, jakoby zamknięcie granicy miało charakter polityczny, organ ten nad-

mienie, że zarządzenie powyższe było w związku z przeprowadzoną statystyką ludności w Rumunji.

Odszkodowania niemieckie.

Paryż Brukselscy szczeronawcy zaproponowali, że placenie odszkodowań wojennych nastąpić ma częściowo sćtem, częściowo towarami. Przyuszcza, że opłata złotem wynosić będzie 25 proc. ogólnej sumy.

13. **ARTUR GRUSZECKI.**

HASŁA

Powieść współczesna.

Wszystkie prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

— Polska jest tylko pionkiem w tej wielkiej grze światowej. Jesteśmy między dwoma nieprzejednanymi naszymi wrogami, Niemcami i Rosją. Jeśli pójdziemy z państwami sprzymierzonymi, musimy pogodzić się z Rosją, a jeśli złączymy się z Niemcami, but pruski będzie gniótł nasze karki i czeka nas niustająca, ciężka walka z wynarodowieniem. Prócz tych dwóch możliwości prawdopodobnych, jest trzecia: czekać biernie rezultatu wypadków, ale mojem zdaniem, ta polityka strusia może nas doprowadzić do czwartego podziału Polski i zniszczenia wszelkich marzeń o wolności i niepodległości. Skończyłem.

Wszczął się gwar głosów podnieconych samem przypuszczeniem pogodzenia się z niewolą moskiewską lub niemiecką.

— Koledzy! — uderzył ręką o stół Skawski. — tu ani czas, ani miejsce, na spory beztrzęsowe. Jest nas tu pięciu, Łońskiego wyłączam jako zagranicznego, którzy reprezentujemy kilka czy kilkanaście tysięcy zorganizowanych współobywateli. Zeszliśmy się, mimo różnic partyjnych, w tym celu, ażeby

znaleźć wspólną platformę dla naszej polityki. Nie rozpraszać się, lecz idźmy do celu. Nie podzielimy pesymizmu Łońskiego, nie widzimy konieczności wzięcia naszych losów z tym lub innym wrogiem. Naród żywy, z własną kulturą i cywilizacją, z bogatą przeszłością, walczący nieustannie o swą wolność, nie zginie, i nie zaley od tych lub owych cesarzów lub królów i ich polityki. Cały świat dąży do wyzwolenia jednostki z więzów państwowych, religijnych i stanowych, czas wyzwolenia bliski, a jeśli jednostkom wymierzy się sprawiedliwość, tem bardziej zbiorowemu człowiekowi, jakim jest naród. Nie bacząc tedy na możliwe wojny i przesunięcia sił, my pracujemy dalej nad uświadomieniem narodowem ciemnych mas ludu i stwórzmy tak jednolitą grupę, że wszelkie zakusy wynarodowienia, wprzgnięcia nas do rydwanu innych państw, odbiją się od nas jak pięść ludzka od granitowej ściany. Praca to ciężka, żmudna, bez sławy i rozgłosu, ale owoce jej słodkie i przyszłość jasna przed nami.

Propozycję przyjęto głuchem milczeniem, tylko Leski zawołał gorąco:

— Podzielim w zupełności plan Skawskiego, jako jedyny, prowadzący do celu. Droga to wprawdzie długa, ale pewna i trwałą

— Bierny opór nie prowadzi do życia, lecz do śmierci, — zaczął surowym głosem Ter-

kowicz, a ciemne oczy jego błyszczały forsforcynie, — jest to zanik energii czynnej woli. Nad nami przejdzie burza życia, nie troszcząc się o nas i nie zapładniając nas swą energią, a my będziemy żyli, jak polipy przyklejone do skały. Kto chce żyć, musi walczyć, a kto walczy, ten zwycięża, ale do walki trzeba siły i tę musi naród wydobyć ze siebie. W świecie politycznym szanuje się tylko siłę i z nią się liczy. Jeśli chcemy wolności, musimy wykazać sprzymierzeńcom i wrogom, że posiadamy siłę. Spójrzcie na mapę Europy, policzcie państwa i państwowe a sprawdźcie, że tylko te posiadają granice i są zaznaczone, które mogą wykazać siłę. Nas jest przeszło dwadzieścia milionów, jesteśmy zdolni, odważni, bitni, a jeśli w bliższej wojnie, która napewno wybuchnie, nie mamy być skórą do podziału pomiędzy walczącymi, musimy posiadać siłę wojenną, ja i wszyscy moi przyjaciele, a jest ich dziesiątki tysięcy, wyznajemy jedno tylko hasło: walka o wolność! Dziś już posiadamy w Galicji kadry wojskowe, a liczba drużyn rośnie szybko. To musicie pamiętać, że słowo wolność, pisze się tylko krwią, nigdy atramentem. I was, delegowanych od różnych grup pragnących wolności, wzywam od wspólnej, jednolitej pracy nad stworzeniem siły zbrojnej polskiej, bo tylko w ten sposób zyskamy wolność i niepodległość!

d. c. n.

Teatr
Artystyczno-Literacki

„Miraz”

ul. Panny Maryi 19.

Kierownik art.-literacki i reżyser
ST. OSSORYA-BROCHOWSKI.

Dziś Program Nr. 21.

Repertuar:

Część 1-sza.

„Niedźwiedź” Komedja w 1-ym akcie K. Czechowa (tłumacz G. B.) Reżyserował K. Bogorya-Górski.

Część 2-ga.

Koncertowo-Kabaretowa

Część 3-cia.

„Pojedynek amerykański”

Szkic humorystyczny w 2-ch odsłonach z rosyjskiego.

Program od czwartku 17 do niedzieli 20 lutego 1920 r.

Wojskowe Kino

„Legun”

ul. Dąbrowskiego 12.
(bezwzględnie)

Początek w dni powsz. o g. 5, w sobotę o g. 4, w niedzielę i święta o g. 3. Ostatni seans punktualnie o g. 9.30.

Królowa ekranu
Franceska Bertini
we wspaniałej tragedji
w 5-ciu częściach.

LENISTWO

Z cyklu 7-miu grzechów głównych.

Nad program: **ZARĘCZYNOWY SKANDAL** (Humoreska)

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
codziny przyjeżdż do 10 rano i od 3-7.
Kilkińskiego № 4.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, aneszjerja,
wewnętrzna
Przyjmuje od 1-3j do 4-6j
ul. Dąbrowskiego 5 (Sokolna) II piętro.

Dr. Stefan Kon
specjalność
anieszjerja i choroby kobiece
Przyjmuje od 4-6
Ul. Kościuszki 16

Dr. J. Fajman
Asystent Kliniki Uniwersyteckiej
Profes. Heislera
Specjaln. Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 4 1/2 do 7.
ul. Pilsudskiego 9 (Dzięk) I piętro.

Lekarz-Dentysta
Michał Grejniec
ul. Panny Maryi 10
Telefon 250.
Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 3-7 wiecz
Składajcie ofiary na Plebiscyt.

I-sza Szkoła Pisania na Maszynach
Róży Szumacherowej
istn. od 1904 r.

Uczy na kilkunastu nowoczesnych systemach maszyn.
ul. Dąbrowskiego (Sokolna) Nr. 5a front, II piętro.

Franciszek Rosenbaum
Warszawa, Jasna № 8.
Hurtowy skład wyrobów
perfumeryjnych.

T-wa „Fornarina”

Mydła, perfumy,
wody kwiatowe oraz
kolońskie, kosmetyki

Biuro Miernicze

Geometry Przysięgłego
K. ZALEJSKIEGO
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie miernictwa i markszajderji wchodzące
Częstochowa, Nowy Rynek № 2
(dom W-go Zborowskiego).

DOKTOR
Paweł Broniatowski
ul. Panny Maryi Nr. 31 (obok Teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9-11 i 4-7 po południu.
Pisze od 11-1 w porządku.

AKUSZERKA
B. Kempner
z długoletnią praktyką kliniczną przy porodach i zsmówieniu.
II Aleja 40, II piętro.

Najlepsza pasta do obuwia

Fabryka Przetworów Chemicznych

M. SŁOMNICKI

Warszawa, Leszno 73, tel. 174-341234

Kierownik Literacki: **JAN BARYLSKI**

Guttalin

Redaktor i wydawca **F. D. WILKOSZEWSKI**

Oficyna w Warszawie, w drukarni „Głosu Robotniczym” przy ul. Dąbrowskiego 12.